

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądaj

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 marca 2017 r.,
sprawy **W.L.**,
uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 5 września 2016 r., sygn. akt IX Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 9 lutego 2016 r., sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć oskarżycielkę posiłkową N.L.**

kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 9 lutego 2016r. W.L. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika oskarżycielski posiłkowej N.L., wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 5 września 2016r., powyższe orzeczenie zostało utrzymane w mocy.

Kasacja od tego wyroku wniesiona została przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Podniesiono w niej jeden zarzut: „rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 2 § 1 pkt 1 i

3 k.p.k., art. 352 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 192 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w wyniku zaniechania przeprowadzenia z urzędu dowodu z pełnej dokumentacji psychologicznej z Poradni Psychologicznej «K.» oraz zaniechania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychologa w zakresie podatności pokrzywdzonej na sugestie, zdolności do kłamstwa patologicznego, ustalenia czy i w jaki sposób stosunek emocjonalny do oskarżonego wpływa na zeznania oskarżycielki posiłkowej, wyjaśnienia psychologicznych motywacji i postawy oskarżycielki posiłkowej wobec działań oskarżonego, w sytuacji gdy N.L. przez kilka lat korzystała z pomocy psychologicznej w Poradni K. w związku z zaburzeniami na tle przemocy domowej a jej zeznania budzą wątpliwości Sądu ze względu na jej postawę wobec stosownej przemocy”.

Autor kasacji wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie z uwagi na oczywistą bezzasadność.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja była bezzasadna w stopniu oczywistym, co przy braku podstaw do przekroczenia jej granic – art. 536 k.p.k. – skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Powtórzenie zarzutu apelacyjnego (w zakresie nieprzeprowadzenia dowodu z opinii psychologicznej) i skierowanie go obecnie wobec orzeczenia Sądu drugiej instancji miało służyć temu samemu celowi, jaki przyświecał zwykłemu środkowi odwoławczemu, to jest podważeniu dokonanej w całości przez Sąd pierwszej instancji oceny zeznań N.L..

Tymczasem twierdzenie autora kasacji o orzekaniu w oparciu o niekompletny materiał dowodowy i braku dążenia przez Sądy, w tym zwłaszcza Sąd odwoławczy, do realizacji prawdy materialnej, nie znajdowało w realiach niniejszej sprawy najmniejszego uzasadnienia.

W toku postępowania odwoławczego, w związku z apelacyjnym zarzutem, nie zaniechano analizy tego, czy w sprawie zachodziła potrzeba zasięgnięcia opinii biegłego psychologa, mającej posłużyć prawidłowemu ustaleniu wartości

procesowej dowodu z zeznań oskarżycielki posiłkowej. Niestwierdzenie podstaw do rozszerzania postępowania dowodowego w powyższym kierunku zostało w sposób klarowny wyjaśnione, poprzez wskazanie, że nie mógł tego determinować sam zgłoszony przez świadka fakt uczęszczania do poradni psychologicznej. Ta okoliczność nie mogła rodzić w sposób automatyczny wątpliwości co do stanu psychicznego N.L. lub też innych elementów wymienionych w art. 192 § 2 k.p.k., które aktualizowałyby po stronie Sądu powinność zastosowania tej regulacji. Co więcej, tego rodzaju wątpliwości nie wystąpiły również po stronie pełnomocnika oskarżycielki, skoro nie skorzystał z uprawnienia do wystąpienia ze stosownym wnioskiem dowodowym na podstawie art. 167 k.p.k.

Sąd *a quo* nie powziął żadnych wątpliwości co do stanu psychicznego N.L., który uzasadniałby zarządzenie jej przesłuchania w trybie art. 192 § 2 k.p.k. Wręcz drobiazgowa analiza poszczególnych wątków zeznań tego świadka, wykazała wiele niespójności. Wnioskowanie Sądu w odniesieniu do tego źródła dowodowego nie rysowało się w taki sposób, w jaki przedstawił to skarżący, sugerując, że zeznania te rodziły w sposób wręcz oczywisty potrzebę sięgnięcia po dowód w postaci opinii psychologicznej. Zeznania oskarżycielki posiłkowej ocenione zostały jako świadomie tendencyjne, mające posłużyć wzmożeniu dramatyzmu i powagi opisywanych zdarzeń, jak również wyraźnie „przerysowujące” niektóre z epizodów, czy niedające się zaakceptować z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego, jak np. bieg za oskarżonym ze skreconą kostką (uzasadnienie SR, k. 439). Powyższe konkluzje dawały oczywiście podstawę do określenia procesowej przydatności omawianego dowodu, natomiast nie mogły rodzić zastrzeżeń co do stanu psychicznego świadka, o którym mowa w art. 192 § 2 k.p.k.

Ocena tychże zeznań, w tym brak potrzeby wywołania opinii psychologicznej, zostały zaakceptowane przez Sąd odwoławczy, który jednoznacznie przedstawił motywy swojego stanowiska w uzasadnieniu (str. 5 - 6). Nie odmawiając skarżącemu prawa do wyrażania odmiennego w tej materii poglądu, uznać trzeba, że nie mogło ono zmaterializować się w skutecznym zarzucie kasacyjnym. Wręcz przeciwnie, zarzut oparty jedynie na dezaprobach dla oceny materiału dowodowego, musiał zostać oceniony w sposób wskazany na

wstępie. Wszak same oceny wiarygodności osobowych źródeł dowodowych należą do innej kategorii niż naruszenia prawa, a tylko te ostatnie mogą stanowić podstawy kasacji – art. 523 § 1 k.p.k.

W retorykę dotyczącą braku stosownej inicjatywy dowodowej z urzędu wpisywało się również twierdzenie skarżącego o potrzebie dopuszczenia dowodu z innej opinii – z zakresu medycyny sądowej, niezbędnej, zdaniem autora kasacji, z uwagi na przedłożenie przez oskarżycielkę posiłkową „zaświadczenia lekarskiego opisującego obrażenia pokrzywdzonej z dnia 9.08.2012 r.”, z którego wynikało, że miała ona zasinienia na prawym ramieniu mogące powstać w opisywanych przez nią okolicznościach. Wskazanie, że taki dowód - z uwagi na potrzebę dążenia do ustalenia prawdy materialnej - powinien być w sprawie przeprowadzony, było zupełnie nieprzekonujące. Przecież znajdująca się w materiale dowodowym opinia (k. 14) nie pozostała – jak zarzuca skarżący – pominięta. Sąd *a quo* szeroko się do niej odniósł, podkreślając między innymi brak w niej opisu jakichkolwiek charakterystycznych obrażeń (dwa „sińce” na prawym ramieniu) oraz oparcie się wyłącznie na wywiadzie uzyskanym od osoby badanej (k. 435-436). Oczywistym jest zatem, choćby uwzględniając treść uzupełnienia opinii na rozprawie przez jej autora, biegłego S. C. (k.328), że jej „weryfikacja” w ogóle możliwa nie była.

W tym stanie rzeczy kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie mogła być rozpoznana w innym trybie niż przewidziany w art. 535 § 3 k.p.k., co wyraża część dyspozytywna postanowienia Sądu Najwyższego.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. oskarżycielka posiłkowa została obciążona kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

as